

## KOMERCYJNE SATELITY NA TROPIE KIM DZONG UNA

---

Na nowych zobrazowaniach satelitarnych dostarczonych przez firmę Planet Labs dostrzeżono pociąg należący prawdopodobnie do przywódcy Korei Północnej, Kim Dzong Una. Pojazd jest widoczny na stacji kolejowej w mieście Wonsan na wschodnim wybrzeżu kraju – poinformował w środę 29 kwietnia amerykański think tank 38 North. Dyktator w dalszym ciągu nie pokazuje się publicznie.

Brak oficjalnych doniesień o publicznych wystąpieniach lub inspekcjach terenowych prowadzonych przez Kim Dzong Una zrodził falę spekulacji na temat stanu jego zdrowia. Niektóre media podawały niepotwierdzone informacje, że jego życie jest zagrożone.

Tymczasem na najnowszych zobrazowaniach satelitarnych wychwycono sylwetkę pociągu, jakim prawdopodobnie podróżuje dyktator. Maszynę dostrzeżono na stacji kolejowej w pobliżu rządowego ośrodka wypoczynkowego w nadmorskiej miejscowości Wonsan - jest widoczny m.in. na komercyjnych fotografiach satelitarnych z 29 kwietnia 2020 roku. Był tam obecny również na zdjęciach z 21 i 23 kwietnia, ale nie jest pewne, czy pozostawał tam przez cały ten czas – wyjaśniono na stronie internetowej think tanku. Zobrazowania wykonała amerykańska firma satelitarna Planet Labs.

38 North zaznacza, że obecność pociągu nie dowodzi, gdzie znajduje się sam dyktator, ale dodaje wiarygodności innym doniesieniom, że przebywa on w okolicy Wonsan. Na nowych zdjęciach pociąg jest w tej samej pozycji, co wcześniej, ale z widoku zniknęła przyłączona do niego lokomotywa, co sugeruje, że nie jest przygotowany do odjazdu – napisano.



Współautorka analizy Jenny Town oceniła w rozmowie z japońską stacją NHK, że jeśli Kim rzeczywiście przebywa w Wonsan, gdzie nie ma szpitali mogących zapewnić zaawansowaną opiekę medyczną, to prawdopodobnie nie jest on w stanie krytycznym.

**Czytaj też:** [Media Kim Dzong Una zaprzeczają istnieniu ośrodka jądrowego widzianego przez satelity](#)

Fala spekulacji na temat rzekomych poważnych problemów zdrowotnych Kim Dzong Una zaczęła się, gdy 15 kwietnia po raz pierwszy od objęcia władzy w 2011 roku nie pojawił się on w relacjach oficjalnych mediów z obchodów rocznicy urodzin jego dziadka, założyciela komunistycznej KRLD, Kim Ir Sena.

Portal Daily NK podał, że dyktator przeszedł operację chirurgiczną. Amerykańska stacja CNN twierdziła później, powołując się na anonimowe źródła w amerykańskiej administracji, że życie Kima jest w „poważnym niebezpieczeństwie”.

**Czytaj też:** [Podwójny test raketowy KRLD. Kim Dzong Un "bardzo zadowolony" z efektu](#)

Doniesienia o rzekomej chorobie Kima odrzucali południowokoreańscy urzędnicy. Szef ministerstwa

odpowiedzialnego za kontakty z Pjongjangiem, Kim Jeon Czul ocenił te informacje jako fake news i przykład „fenomenu infodemii”. Zaznaczył, że południowokoreański wywiad nie wykrył żadnych nadzwyczajnych sygnałów w Korei Płn.

Kim Dzong Un nie pokazuje się publicznie od 11 kwietnia, ale państwowa prasa Korei Północnej kilkakrotnie donosiła od tego czasu o jego działaniach. Dyktator miał m.in. przekazać podziękowania robotnikom i wysłać noty do prezydentów Zimbabwe, Kuby, Syrii i RPA.

Dysponująca "koreańskimi" zobrazowaniami satelitarnymi spółka Planet Labs należy do największych prywatnych właścicieli konstelacji satelitarnych na świecie. W jej posiadaniu znajduje się ok. 150 instrumentów satelitarnych. Firma zaprojektowała i wyprodukowała sieć miniaturowych satelitów Triple-CubeSat o nazwie Dove. Każdy z nich jest wyposażony w obiektyw o odpowiednio dużej rozdzielczości i kamerę zaprogramowaną do chwytania różnych ujęć Ziemi. W 2017 roku firma Planet розміściła dodatkowe 88 satelitów Dove, pozyskując jednocześnie od Google spółkę zależną Terra Bella z konstelacją satelitów SkySat. Sieć Dove stała się wówczas największą prywatną konstelacją satelitarną w użyciu (do czasu niedawnej misji SpaceX z [trzecim pakietem](#) satelitów konstelacji Starlink).

**Czytaj też:** [Korea Północna leci na Księżyc. „Osiągniemy cel w ciągu 10 lat”](#)